

KV WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

M.p., wtorek 14 lipca 1942 r.
Nr. P. - 136.

Dziś : Bonawentury.
Jutro : Henryka.

Kalendarzyk historyczny: 14 lipca 1878 r. urodził się Jerzy Żuławski, poeta i powieściopisarz. Zmarł jako legionista na tyfus w 1915 roku.

D E P E S Z E .

SYTUACJA POD EL ALAMEIN.

Jerozolima 14.7./Radio/. Siły nieprzyjacielskie dokonały nowego natarcia na pozycje brytyjskie na zachód od El Alamein. Natarcia te skończyły się niepowodzeniem. Wróg został odrzucony, nie osiągnąwszy swego celu. Komunikat wojenny wydany w Kairze dziś w południe stwierdza, że siły brytyjskie odparły natarcia czołgów i zmotoryzowanej piechoty wroga na północnym odcinku frontu. Na południowym odcinku oddziały brytyjskie nacierały na siły nieprzyjacielskie.

Wydany wczoraj w Kairze komunikat wojenny donosił, że na północnym odcinku frontu wojska brytyjskie odrzuciły onegdaj natarcie npla na pñ.-zachodni odcinek stanowisk brytyjskich, obsadzonych w czasie niedawnego posunięcia się oddziałów sprzymierzonych. Artyleria brytyjska była czynna na odcinku frontu pod El Alamein, jak i na środkowym odcinku stanowisk brytyjskich. Na południowym odcinku oddziały brytyjskie wraz z artylerią nękają wroga.

Komunikat zaznaczał dalej, że choć pył pustynny utrudniał działania powietrzne, myśliwce bryt. przeprowadziły szereg lotów osłaniających, a bombowce myśliwskie nacierały na różne cele na polu bitwy. Dwa samoloty wroga zostały stracone. Nieprzyjaciel dokonywał dalszych nalotów na Maltę, gdzie stracił trzy myśliwce.

Ze wszystkich tych działań RAF nie powrócił jeden samolot brytyjski.

Marynarka brytyjska wzięła udział w bitwie o Egipt, bombardując ciężko Marsa Matruh, gdzie znajdują się najbardziej na zachód wysunięte bazy zaopatrzenia armii niemieckiej w Afryce. Zbliżywszy się do brzegów brytyjskie okręty wojenne oddały szereg salw, wzniciła jąc wiele pożarów. Stanowiska dział plot. zostały skutecznie ostrzelane. W tym samym czasie 5 brytyjskich wodnopłotowców obrzuciło port w Marsa Matruh bombami. Wiele statków stojących w porcie zostało uszkodzonych, a jeden transportowiec wroga, wiozący ładunek

amunicji został zatopiony ogniem artylerii. Włoskie łodzie torpedowe, które natychmiast otworzyły ogień, wypływały na morze, gdy tylko pokazały się brytyjskie okręty wojenne. Ani jedna wszakże jednostka morska W. Brytanii, nie poniosła szkód. Jedna z włoskich łodzi torpedowych poszła na dno.

Brytyjskie lotnictwo morskie bombardowało również czołgi oraz inne pojazdy 15-ej i 21-ej pancernych dywizji niemieckich na szerokim obszarze na zachód od El Alamein. Inne samoloty uderzyły na konwój wroga, udający się w stronę Tobruku. Pewien statek zaopatrzeniowy npla został dwukrotnie trafiony.

Specjalny korespondent agencji Reutersa przy kwaterze głównej armii brytyjskiej, omawiając wydarzenia dwóch ostatnich dni, stwierdza, że wojska brytyjskie udaremniły już drugie zacieki natarcie wroga na stanowiska sprzymierzonych pod El Alamein. Natarcie to było b. starannie przygotowane przez dowództwo "Afrika Korps". Pokrzyżowanie planów wroga w ciągu ostatnich dwóch dni nastąpiło dzięki szybkości decyzji gen. Auchinleck'a oraz szybkości działania Australijczyków, którzy nie tracili czasu, by rozprawić się z wrogiem. Również brytyjska, nowozelandzka i pñ.-afrykańska artyleria spełniała swe zadania, ostrzeliwując nieustannie pozycje "osi". W poniedziałek rano wiatr śródziemnomorski sprowadził nad pole bitwy gęste chmury pyłu, które ograniczyły widzialność do minimum. Osma armia brytyjska czuwa jednak wzdłuż swoich stanowisk pod El Alamein i bardziej na południe w głębi pustyni.

W Kairze stwierdzają, że od 18 listopada ub. roku, a więc od chwili rozpoczęcia ofensywy brytyjskiej na Tobruk, myśliwce sojusznicze straciły w walkach powietrznych na Sr. Wschodzie 500 samolotów "osi". Mimo burz piaskowych myśliwce RAF rozwijały wczoraj działalność rozpoznawczą nad pozycjami wojsk australijskich. i spotkały

się z niewielką formacją samolotów niemieckich typu Messerschmitt 109. Jeden z nich został strącony. Na północnym odcinku frontu bombowce brytyjskie typu "Boston" bombardowały z powodzeniem skupienia zmotoryzowanych pojazdów wroga. W praktyce nieprzyjaciel nie rozwijał żadnej działalności powietrznej nad terenami sprzymierzanych. Dwa samoloty rozpoznawcze npla, które pokazały się nad Aleksandrią, zostały zmuszone do odwrotu zanim zdołały wykonać swe zadanie.

W niedzielę w nocy czteromotorowe bombowce RAF oraz bombowce średnie dokonały nalotu na Tobruk. Nalot trwał około 3 godzin. Wysłane naprzód samoloty brytyjskie wzniciły pożary, które wskazały drogę głównym siłom powietrznym RAF. Jeden ze statków w porcie został trafiony. Dok oraz inne urządzenia portowe były ciężko zbombardowane.

Według ostatnich wiadomości z Kairu na południowym odcinku frontu na skrajach wklęsłości Quattara nieprzyjaciel znajduje się znowu w defensywie. Ruchy jakie tam próbował rozwijać w kierunku wschodnim przed zajęciem przez sprzymierzonych Tel el Eisa, obecnie zdaje się ustały. Obecnie sprzymierzeni rozwijają inicjatywę na południu, czynna jest zwłaszcza ich artyleria. Oddziały bojowe sprzymierzonych nie napotykały na większy opór, z wyjątkiem ognia p-panc. Burza piaskowa ogranicza bardzo działalność. Na północy oddział piechoty wroga, złożony przeważnie z Włochów usiłował wyprzeć sprzymierzonych z wierzchołka pewnego wzgórza. W niedzielę nieprzyjacielowi udało się wtargnąć do stanowisk brytyjskich, lecz Australijczycy wyparli wroga, nacierając na niego na bagnety.

WALKI POWIETRZNE NAD MALTA.

Malta 14.7./R/. W poniedziałek rano w czasie dwóch nalotów wroga na Malte strącono dwa niemieckie bombowce oraz dwa myśliwce "osi". Wiele innych aparatów uszkodzono. W ten sposób liczba wrogich aparatów zniszczonych nad Malta w ciągu tego miesiąca wzrosła do 98.

Z FRONTU NIEMIECKO - SOWIECKIEGO.

Londyn 14.7./R/. Nocny komunikat wojenny wydany w Moskwie donosił: "W dniu 13 bm. wojska sowieckie prowadziły ciężkie walki z oddziałami armii niemieckiej, która zdołała przebić się przez pozycje sowieckie w strefie Woroneża. W pobliżu miasta Boguczaru rozwijają się dalsze ciężkie walki z czołgami i ze zmotoryzowaną piechotą wroga. Na wschód od Liziczańska wojska sowieckie wycofały się na nowe stanowiska obronne. Na innych odcinkach frontu nie było zasadniczych zmian."

Dodatek do komunikatu sowieckiego stwierdza, że pod Liziczańskiem wojska sowieckie na rozkaz naczelnego dowódcy

tywa wycofują się nadal zgodnie z planem na nowe pozycje. Na południu od Boguczaru rozwijają się ciężkie walki z przeważającymi liczebnie siłami wroga. Około 500 zabitych pozostawili Niemcy na polu bitwy. Nieprzyjaciel rzucił tam do walki nowe posiłki. Po zaciętym oporze wojska sowieckie musiały wycofać się. Pod Woroneżem, jak głosi dodatek do komunikatu sowieckiego trwają gwałtowne walki z wrogiem i sytuacja jest nadal naprężona.

Sowieckie biuro informacyjne wydało specjalny komunikat, zaprzeczający twierdzeniom naczelnego dowództwa niemieckiego, jakoby wojska sowieckie zostały okrążone na południowy zachód od Rżewa. Dodatek ten stwierdza, że na pld.-zachód od Rżewa Niemcy przystąpili do ofensywy, usiłując okrążyć wojska sowieckie oskrzydłującymi natarciami i odciąć ich linie łączności z tyłami. W wyniku walk, które trwały od 2 bm. do 13 bm. z przeważającymi liczebnie siłami wroga, wyposażonego w wielką ilość czołgów, sowieckie jednostki zadały ciężkie straty Niemcom w ludziach i sprzęcie, lecz same poniosły poważne straty, które zmusiły je do wycofania się. W czasie tych walk wojska sowieckie miały około 7 tys. zabitych i rannych i około 5 tys. zaginionych, należących przeważnie do grup partyzanckich, działających na tyłach wroga. Sowiety straciły 80 czołgów i 85 dział. W tym samym okresie czasu i na tym samym odcinku Niemcy mieli 10 tys. oficerów i szeregowych zabitych, a stracili ponad 200 czołgów, 70 dział i 30 wozów pancernych.

WALKI POWIETRZNE NA ZACHODZIE.

Londyn 14.7./R/. Dziś rano kilka samolotów wroga pokazało się nad południowymi brzegami Anglii. Bomby zrzucone na pewną miejscowość wyrządziły pewne szkody i spowodowały nieco ofiar.

Wczoraj po południu bombowce i myśliwce brytyjskie były nad ptn. Francją i rozwijały w szczególności działalność bojową nad okolicami Boulogne.

ODZNACZENIE POLSKICH ŻOŁNIERZY.

Jerozolima 14.7./Radio/. 52 oficerów i szeregowych polskich w Szkocji otrzymało brytyjskie odznaczenia za udział w walce p-lot. w czasie nalotów wroga na Glasgow oraz na innem miejscu Szkocji.

NALOT NA ZAGŁĘBIE RUHRY.

Londyn 14.7./R/. Ubiegłej nocy silna formacja RAF dokonała nalotu na Zagłębie Ruhry wzniesając tam liczne pożary. 5 samolotów RAF nie wróciło.

FRANCJA WALCZĄCA.

Londyn 14.7./R/. Z okazji święta narodowego Francji ruch Wolnej Francji przybrał oficjalną nazwę "Francja Walcząca".-